Szpital w Łomży stopniowo wraca do przyjmowania wszystkich pacjentów niezakażonych COVID-19

Zgodnie z przekazaną dziś marszałkowi Arturowi Kosickiemu decyzją, szpital w Łomży przestaje pełnić funkcję jednoimiennego. Od 1 czerwca zacznie przyjmować także pacjentów niezakażonych COVID-19. To pierwsza z 22 w Polsce placówka, wobec której zapadły tego typu ustalenia. O zmianach poinformowano podczas czwartkowej (21.05) konferencji przed szpitalem MSWiA w Białymstoku.

- Jest to pierwsza decyzja w Polsce, to pokazuje, że podążamy w dobrym kierunku – mówił marszałek Artur Kosicki, dziękując obecnym na konferencji: Waldemarowi Krasce - Wiceministrowi Zdrowia, Dariuszowi Piontkowskiemu - Ministrowi Edukacji Narodowej, Bohdanowi Paszkowskiemu - Wojewodzie Podlaskiemu, za rozpoczęcie procesu przekształcania szpitali jednoimiennych właśnie od Szpitala Wojewódzkiego im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Łomży.

- Jako Zarząd Województwa Podlaskiego, także z obecnym tu wicemarszałkiem Markiem Olbrysiem, od początku, kiedy szpital w Łomży został wskazany do pełnienia funkcji jednoimiennego, staraliśmy się w sposób odpowiedzialny zabezpieczyć świadczenia zdrowotne dla mieszkańców Łomży i okolic, żeby ta decyzja była dla nich jak najmniej odczuwalna – podkreślił Artur Kosicki.

Zmiany organizacyjne w łomżyńskim szpitalu, zgodnie z decyzją wojewody, mogą już się rozpocząć. Będą one jednak przebiegać stopniowo, a gotowość do świadczenia usług medycznych w zakresie zakontraktowanym przez NFZ dla pacjentów innych niż zakażonych COVID-19 placówka ma osiągnąć z początkiem czerwca.

- Jednocześnie szpital w Łomży będzie musiał zachować w pewnych zakresach zdolność zabiegową dla pacjentów „covidowych” – zaznaczył wojewoda.

Dariusz Piontkowski powiedział, że decyzja o rezygnacji z jednoimienności łomżyńskiego szpitala była możliwa dzięki opanowanej sytuacji epidemicznej w naszym kraju. Z kolei jak poinformował Waldemar Kraska, wiceminister zdrowia, współczynnik rozprzestrzeniania się koronawirusa w Polsce obecnie kształtuje się poniżej jednego (z wyjątkiem woj. śląskiego). W województwie podlaskim wskaźnik ten wynosi 0,54.

Podczas spotkania podkreślono, że decyzja ta została podjęta po interwencjach parlamentarzystów i samorządowców z regionu. Pismo w tej sprawie do Łukasza Szumowskiego, Ministra Zdrowia, skierował w ubiegłym tygodniu marszałek Artur Kosicki.

W Podlaskiem drugim jednoimiennym szpitalem jest szpital MSWiA w Białymstoku, który pełni tę rolę od połowy kwietnia. Poinformowano, że od 1 czerwca także i ta

placówka ma stopniowo wracać do normalnej działalności.

Uczestnicy konferencji dziękowali pracownikom obu szpitali. - To, że jesteśmy tu dzisiaj, jest wyrazem podziękowania pracownikom szpitala w Łomży i Białymstoku, za to że podjęli to wyzwanie – mówił wiceminister Kraska.

- Dziękuję wszystkim pracownikom ochrony zdrowia, którzy dotychczas faktycznie stali na pierwszej linii ognia. Zarówno w Łomży, jak i tu w szpitalach w Białymstoku, w Bielsku Podlaskim i w każdym innym zakątku województwa podlaskiego. To dzięki Waszym wysiłkom oraz dobrej pracy rządu, można dziś mówić, o tym, że w Podlaskiem, wskaźniki dotyczące rozprzestrzeniania się koronawirusa wyglądają dobrze – mówił z kolei marszałek Kosicki.

Odnosząc się do przyszłości oraz możliwości powrotu fali wirusa jesienią, zaapelowano o stosowanie się do rygorów wprowadzanych przez Ministerstwo Zdrowia oraz Główny Inspektorat Sanitarny.

- Część społeczeństwa być może nie jest w pełni usatysfakcjonowana, życząc sobie, by szpital w Łomży całkowicie został przywrócony do działania, ale zachowujmy się odpowiedzialnie. To jeszcze nie koniec pandemii. Jesteśmy gotowi na to, by ewentualnie stawić czoła, jeśli nastąpi nawrót – podkreślił marszałek zapewniając, że zarząd województwa jest przygotowany i na taki ewentualny scenariusz.

Małgorzata Sawicka, Cezary Rutkowski
fot. Mateusz Duchnowski